

HALO

Kwidzyn
Moje Miasto

www.kwidzyn.pl • instagram: @miasto_kwidzyn

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Spójrz na mural!



Zachwycający mural Istowskiego pokazuje kwidzynianom, jak dawniej wyglądała ulica Braterstwa Narodów.

Wiecej str. 3

RÓWNIE WAŻNE

■ Klucze do własnego M

uszczyliwiły 7 rodzin

Wiecej: s. 4

■ Rowerowe zawody XCM Miłosna

- emocje i głośny doping

Wiecej: s. 7

■ Deszcz medali

na Milko Mazury MTB

Wiecej: s. 8

■ Nasz most na Wiśle

obchodził dziesiąte urodziny

Wiecej: s. 9

■ Wspominamy Wojtka Weryka

Wiecej: s. 14

■ Mamy Mistrza Polski

w jeździeckich skokach

Wiecej: s. 16

Odwiedzili Kwidzyn...



Oskar Gottlieb Blarr – kompozytor, organista, kantor, dyrygent z Düsseldorfu, doktor honoris causa UWM w Olsztynie. Urodził się w 1934 r. w Sandlak pod Bartoszycami. Zagrał koncert organowy w katedrze.

fol. Muzeum Sztuki w Łodzi



Adam Serowaniec – niezwykle sympatyczny aktor Teatru Kamienica, pochodzący z Kwidzyna, prowadził warsztaty teatralne dla młodzieży, które zakończyły się przedstawieniem „Przygody skarpetek”.

fol. Grażyna-Gudajko



Limboski – (Michał P. Augustyniak) z Wałcza, to polski muzyk obecnie związany z Krakowem, przede wszystkim piosenkarz i gitarzysta oraz autor tekstów. Dwukrotnie nominowany do Fryderyka. Był gwiazdą Pożegnania Lata.

fol. Wydawca.com.pl

HALO



ISSN 2545-1715
Nakład: 4000 egz.

Wydawca:

Biblioteka Miejsko-Powiatowa w Kwidzynie
ul. Kościuski 54, 82-500 Kwidzyn
www.bibliotekakwidzyn.com.pl
tel. 55 279 33 50
sekretariat@bibliotekakwidzyn.pl

Redaguje zespół:

Marek Krukowski – redaktor naczelny,
Adam Kamiński – redaktor prowadzący,
Anna Dreger, Beata Zakowska, Jan Kozłowski,
Michał Samp, Piotr Ciecierski,
Mirosław Wiśniewski, Marek Sroka
halo@kwidzyn.pl

Zdjęcia:

Archiwum Urzędu Miejskiego w Kwidzynie

Druk:

„DRUK EKSPRES” Sp. z o.o.
ul. Lotnicza 2, 82-500 Kwidzyn

Skład i korekta:

StudioA, tel. 660 185 689
www.facebook.com/fotogniev

Wakacje w obrazach



Marek Krukowski

Wracamy po wakacyjnej przerwie. Mamy nadzieję, że pełni nowych sił i gotowości do pracy. Mamy też nadzieję, że także Państwu wakacje przyniosły odpoczynek i wzmocnienie.

Wydaje mi się, że siła, którą czerpiemy z wakacji, płynie nie tylko z tego, że przynoszą nam one urlopy i odpoczynek od zawodowych obowiązków. Mam wrażenie, że część zawierającej się w nich magii płynie z tego, że są one w jakimś sensie powrotem do okresu dzieciństwa. Gdy byliśmy dziećmi, był to dla nas absolutnie najważniejszy czas. Czas, na który czekało się cały rok, i o którym myślało się, że mogłoby tak trwać cały rok. Wolny od szkoły, ciepły, wypełniony wyprawami na kąpieliska, wycieczkami, wyjazdami, zabawą. Jako dorośli nie potrafimy już chyba wierzyć, że wakacje mogłyby trwać wiecznie, ani pewnie nawet nie chcielibyśmy, żeby tak było. A jednak, gdy nadejdzie lato, gdy zrobi się gorąco (no dobrze, o ile się zrobi gorąco, bo różnie z tym bywa), wracamy do tamtego sposobu odczuwania. Długie dni płyną powoli, wolne od nawarstwiających się zmartwień. Świat wydaje się być takim, jakim powinien być. Ciężar obowiązków i zobowiązań zostaje na kilka tygodni zdjęty z naszych barków i możemy cieszyć się światem tak, jakbyśmy znów byli dziećmi.

Być może to działanie wakacji robi się jeszcze silniejsze w trudnych latach, gdy otaczający nas świat przynosi nam co chwila nowe trudności i zagrożenia, gdy sam upływ czasu wydaje się nieść przede wszystkim komplikacje i rozpad funkcjonującego porządku. Wakacje ten upływ czasu zawieszają, a przez to tłumią nasz niepokój.

W jakiś sposób podobnie wpływają na nas w tych trudnych latach wydarzenia, które pokazują, że jednak możliwy jest powrót do dawnej świetności, która wydawało się, odeszła już na dobre. Na początku sierpnia takie wydarzenie zaszło w kwidzyńskim sporcie. Mistrzem Polski seniorów w skokach przez przeszkody, najpopularniejszej olimpijskiej konkurencji w jeździectwie, został reprezentant LKS Nadwiślanin Kwidzyn Tomasz Miśkiewicz.

Nasi młodzi czytelnicy mogą już tego nie pamiętać, ale jeździectwo było przed laty perłą w koronie kwidzyńskiego sportu. LKS Nadwiślanin Kwidzyn był w tej dyscyplinie jednym z najważniejszych klubów w Polsce. Jego zawodnicy zdobywali medale mistrzostw Polski we wszystkich kategoriach wiekowych, regularnie startowali na najważniejszych imprezach międzynarodowych, a w 1980 roku Wiesław Hartman przyniósł do Kwidzyna srebrny medal olimpijski z drużynowego konkursu w skokach przez przeszkody.

Podstawą sukcesów kwidzyńskiego jeździectwa w tych czasach było Państwowe Stado Ogierów na Miłosnej. Nowa epoka przyniosła zmiany w organizacji hodowli koni w Polsce i Stado w roku 2001 zostało zlikwidowane, a wspaniały obiekt na Miłosnej został przejęty przez miasto i dziś funkcjonuje jako Tereny Rekreacyjno-Wypoczynkowe Miłosna. Jak sama nazwa wskazuje, zmieniły się priorytety, a sukcesy jeźdźców reprezentujących klub Nadwiślanin zaczęły przechodzić do przeszłości. Kwidzyńscy jeźdźcy mogli pochwalić się jeszcze osiągnięciami, ale raczej jako przedstawiciele innych klubów. I nagle ta dawna świetność wróciła, a Kwidzyn znów jest jedną ze stolic polskiego jeździectwa.

Sukces Miśkiewicza to sukces zupełnie innej formuły organizacyjnej. Prywatna stajnia oraz konie, zarówno własne jak i należące do innych prywatnych właścicieli to wiele, ale podstawa sukcesu pozostała ta sama: ciężka praca i cierpliwość w budowaniu porozumienia ze zwierzęciem. O swojej drodze do sukcesu opowie Państwu zresztą już w tym numerze sam Mistrz Polski. Zapraszamy do lektury! ❖

#KWIDZYN twoje miasto



◀ **8.07** XVII Festiwal Kapel i Zespołów Ludowych Folklor i Biesiada
fot. Mirosław Wiśniewski



▶ **12.07** Strzeleckie wakacje z Gwardem
fot. Aleksander Lubinski

▶ **29.07** Kolejna edycja Festiwalu Ulicznej Sztuki FUSY



▼ **25.08** Warsztaty street art Adriana Leszczuka pod Gdaniskiem
fot. Karolina Mrówczyńska



◀ **21.08** Poznawanie tajników teatru ze Sceną Lalkową
fot. Archiwum Sceny Lalkowej



fot. Karolina Mrówczyńska

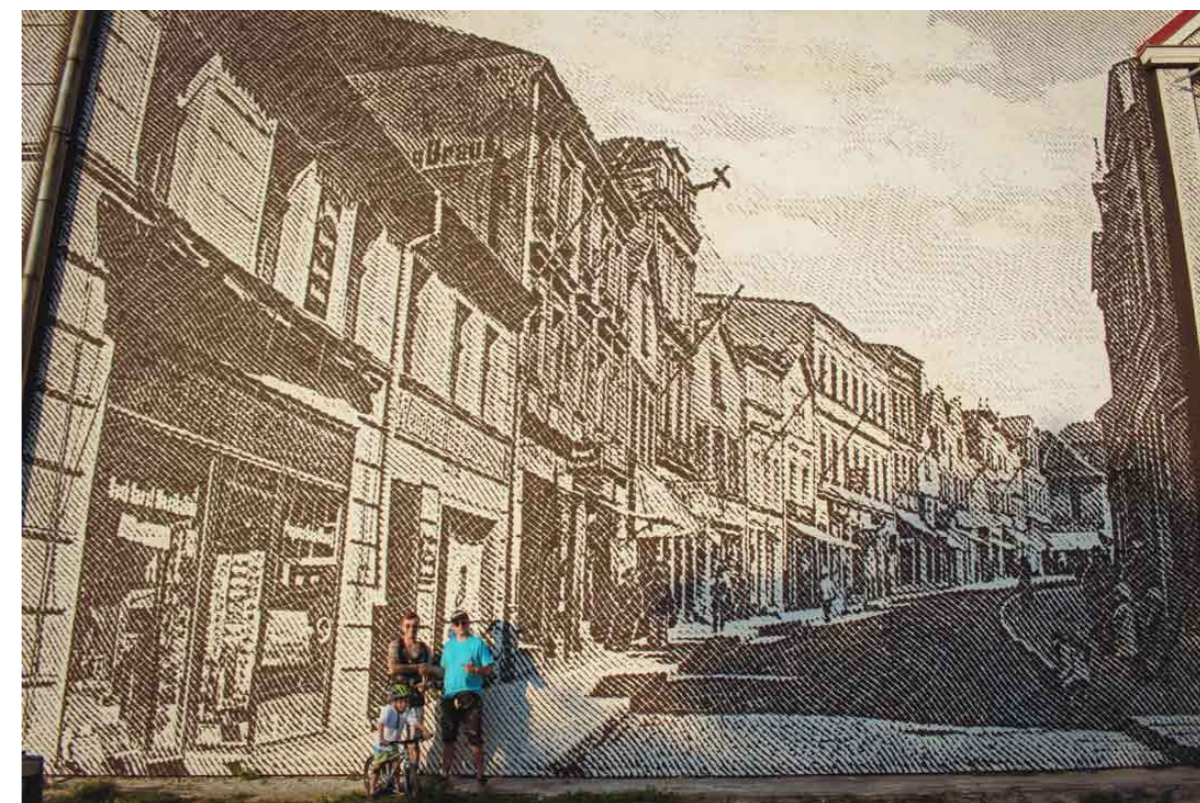
fot. Archiwum KCK

Graffiti to sztuka

Pomysł umieszczenia muralu na eksponowanej ścianie kamienicy przy ul. Braterstwa Narodów pojawił się już dawno. Wykonanie docieplenia i nowej elewacji budynku było jednak dużym wyzwaniem dla wspólnoty mieszkaniowej. Wspólnymi siłami udało się jednak zrealizować to przedsięwzięcie.

Tekst: Beata Zakowska
Foto: Nikodem Mruczkowski

Autorem projektu jest Adrian Leszczuk „Istowski”, pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych (ASP) w Gdańsku oraz absolwent Wydziału Architektury Wnętrz i Wzornictwa ASP we Wrocławiu. Zainspirowany przedwojenną pocztówką Kwidzyna, przy użyciu farb, szablonów i innych narzędzi wyczarował obraz, który urzekł mieszkańców Kwidzyna. Widok z pocztówki został wpisany w autorską interpretację architektoniczną namalowaną na ścianie. Kolorystyka muralu została utrzymana w sepii, a następnie wycieniowana z kolorem kamienicy sąsiadującej – według zaleceń Konserwatora Zabytków Powiatu Kwidzyńskiego. Malatura o łącznej powierzchni 390 m² ma charakter grafiki warsztatowej. Do namalowania muralu zostało użytych ponad 650 szablonów o wymiarach



70x100 cm. Część powierzchni muralu została pokryta farbą o właściwościach antysmogowych. Całość została zabezpieczona powłoką antygraffiti. Zamontowano dodatkowe oświetlenie, dzięki któremu obraz prezentuje się jeszcze bardziej okazale. Zobaczcie fotorelację Nikodema Mruczkowskiego i przekonajcie się o tym, jak pracochłonne było to przedsięwzięcie. ❖



Andrzej Krzysztofiak
BURMISTRZ KWIDZYŃ

Dzięki organizowanej w naszym mieście Familii Graff, na którą zjeżdżają się ludzie z Polski i ze świata, serii warsztatów street art prowadzonych przez Adriana Leszczuka oraz samemu muralowi, udało odczarować w Kwidzynie słowo graffiti i pokazać, że to naprawdę sztuka. Tworzą ją uzdolnieni ludzie, którzy projektują bardzo ciekawe rzeczy.



Flisak na powiślańskich torach

Z początkiem nowego roku szkolnego Kwidzyn znowu znalazł się na trasie pociągów dalekobieżnych.

Tekst: Beata Zakowska
Foto: Aleksander Łubiński/UM

Od 3 września pociąg TLK Flisak relacji Gdynia-Katowice zmienił trasę przejazdu, rozpoczynając obsługę pociągami PKP Intercity miast Sztum i Kwidzyn. To oznacza, że po wielu latach mieszkańcy naszego miasta mogą podróżować bez przesiadek



i dojazdów korzystając z bezpośredniego połączenia kolejowego, łączącego Trójmiasto ze śląską aglomeracją. Bilety można nabyć zarówno przez Internet, jak i bezpośrednio u konduktora, bez dodatkowych opłat. Pociągi według nowego rozkładu jazdy będą kursować do 11 listopada. Na razie nie są znane ewentualne zmiany, jakie PKP Intercity wprowadzi po tym terminie. ❖

310 m² szczęścia kwidzyńskich rodzin

Otrzymanie kluczy do nowego mieszkania zawsze niesie ze sobą ogromną radość. Taką szczęśliwą chwilę przeżyło siedem rodzin z Kwidzyna, które otrzymały klucze do upragnionych mieszkań o łącznej powierzchni 310 m².

Tekst: Jan Kozłowski
Foto: Jarosław Mroczkowski

Wszystkie te rodziny zostały umieszczone na tzw. miejskiej liście przydziału mieszkań komunalnych i socjalnych. Przed przekazaniem lokale zostały wyremontowane przez Zakład do spraw Infrastruktury Miejskiej. Z oferty mieszkań komunalnych

i socjalnych korzystają mieszkańcy, którzy z uwagi na swoje dochody nie są w stanie wynająć mieszkań na rynku komercyjnym, nie posiadają

wystarczającej zdolności kredytowej lub znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. Otrzymanie mieszkania komunalnego, a zwłaszcza socjalnego, jest

formą pomocy społecznej. Wymaga to spełnienia odpowiednich kryteriów, które są weryfikowane przez służby miejskie. ❖



Jak otrzymać mieszkania komunalne lub socjalne?

1. Do 31 października w Zakładzie do spraw Infrastruktury Miejskiej należy złożyć wniosek o przyznanie mieszkania komunalnego/socjalnego.
2. Należy spełnić kryteria zawarte w Uchwale nr XXII/217/20 Rady Miejskiej w Kwidzynie z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Kwidzyn.
3. Trzeba przejść proces weryfikacji informacji zawartych we wniosku. Wszelkich informacji udzielają pracownicy Zakładu do spraw Infrastruktury Miejskiej w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 19 (budynek Urzędu Miejskiego w Kwidzynie), tel. 55 643 62 44.



Piotr Widz,
ZASTĘPCA BURMISTRZA KWIDZYNA DS. SPOŁECZNYCH

W ciągu ostatnich trzech lat klucze do mieszkań komunalnych i socjalnych odebrało blisko 30 kwidzyńskich rodzin. Wszystkie mieszkania zostały wyremontowane i zaopatrzone w podstawowe wyposażenie. Dodatkową ofertą mieszkaniową miasta są lokale o wyższym standardzie, dostępne za pośrednictwem kwidzyńskiego TBS Sp. z o.o. Są one przeznaczone dla mieszkańców naszego miasta, pozostających w lepszej sytuacji finansowej.

Nasi w TV

Tekst i foto: Adam Kamiński

Finał „Jednego z dziesięciu” dla Tomasza

Kolejny kwidzyńszczytanin na szklanym ekranie. Tym razem u Tadeusza Sznuka gościł Tomasz Łyżwa, który po niezwykle pasjonującej walce dotarł do finału drugiego odcinka 138. serii tego popularnego teleturnieju. Gratulujemy i czekamy na kolejnych odważnych.

Taniec jest dobry na wszystko

W jednym z ostatnich wydań magazynu informacyjnego „Fakty”, emitowanego



przez stację telewizyjną TVN, opublikowano materiał zachęcający seniorów do nauki tańca towarzyskiego. Większość przedstawionych par, pomimo przekroczenia siedemdziesiątego roku życia, osiąga sukcesy w imprezach o randze Mistrzostw

Polski. Jedną z zaprezentowanych par byli nasi mieszkańcy Monika i Mariusz Budyś – wielokrotni medalści Mistrzostw Polski, Europy i Świata w tańcu. W materiale wypowiedziała się także ich trenerka, Monika Grunt, podkreślając, że taniec towarzyski jest

sportem dostępnym dla osób w każdym przedziale wiekowym, począwszy od piątego roku życia, aż po setny piąty. Warto jednak zadać pytanie, dlaczego naszą parę taneczną zaliczono do grupy seniorów, skoro tego wieku im jeszcze bardzo daleko. ❖



Kamienica przy ul. Hallera 3 zyska nowy blask

Miasto Kwidzyn pozyskało około 520 tysięcy złotych na remont kamienicy miejskiej, położonej przy ulicy Hallera 3. Ten trzykondygnacyjny budynek z 1961 roku składa się z 14 mieszkań. Środki na jego gruntowny remont i termomodernizację pochodzą z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Tekst i foto: Beata Zakowska

Kapitałny remont obejmie: całkowitą wymianę pokrycia dachowego wraz z obróbkami blacharskimi i orynnowaniem z blachy ocynkowanej, docieplenie dachu, przemurowanie koron kominów, usunięcie luźnych i spękanych tynków ze ścian oraz gzymsów elewacji, oczyszczenie i odgrzybienie pozostałych tynków elewacji, uzupełnienie ubytków i spękań w tynku, docieplenie ścian, wykonanie tynku strukturalnego, malowanie



elewacji, montaż balustrady na schodach zewnętrznych (przy wejściu do klatek schodowych), wymianę drewnianych okien w piwnicach oraz renowację drzwi wejściowych do budynku, wymianę drewnianych okien w lokalach mieszkalnych na piętrze, wymianę parapetów zewnętrznych i opierzenia na nowe z blachy ocynkowanej. W zakres prac wejdzie także remont ścian i sufitów klatek schodowych wraz z pomalowaniem balustrad wewnętrznych. ❖



Jan Kozłowski,
DYREKTOR ZAKŁADU DO SPRAW INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ W KWIDZYŃNIE

Mam nadzieję, że do października, w drodze przetargu, wyłonimy wykonawcę remontu tej kamienicy. Zakres prac jest bardzo obszerny, ale wierzę, że wiosną przyszłego roku mieszkańcy Kwidzyna będą mogli cieszyć się widokiem kolejnego odnowionego budynku. To jednak nie koniec dobrych wieści. Czekamy także na uruchomienie środków z Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, które pozwolą nam na renowację kilkunastu innych kamienic, którymi zarządza Miasto Kwidzyn. Te środki odmienią wygląd miejskich budynków mieszkalnych i przywrócą im blask.

Nic tak nie łączy ludzi, jak więzi rodzinne

Na skwerze im. Anny Piaseckiej w Kwidzynie odbyło się niezwykle spotkanie. Ponad trzydzieści osób, uczestniczących w zjeździe rodziny Nagórskich, zebrało się, aby upamiętnić postać Anny Piaseckiej, pierwszej posłanki z Pomorza do Sejmu Ustawodawczego Odrodzonej Polski po okresie zaborów.

Tekst: Lech Kamiński
Foto: Justyna Liguz

Zjazd Rodziny Nagórskich rozpoczął się mszą świętą w Kościele Świętego Wojciecha Biskupa i Męczennika. To



wydarzenie rodzinne stanowiło okazję do rozmów, wspomnień oraz zgłębienia wiedzy na temat krewnych i przodków.

Jednym z nich był Augustyn Nagórski. Po śmierci jego żony Józefy Łęgowskiej, która zmarła przy porodzie, poślubił jej

siostrę Pelagię. Obydwie były siostrami Anny Piaseckiej, której imię nadano skwerowi przy skrzyżowaniu ulic Targowej i Batalionów Chłopskich. Na skwerze znajduje się tablica z jej portretem i życiorysem, przy której rodzina zrobiła pamiątkowe zdjęcie. Warto dodać, że kilka osób z rodziny Nagórskich miało okazję poznać Annę osobiście, ponieważ żyła ona do późnej starości (zmarła w 1980 roku). Podczas spotkania nie brakowało wrzeseń, ciepłych i radosnych słów. Była to wspaniała lekcja historii dla najmłodszego pokolenia. W końcu, nic tak silnie nie łączy ludzi, jak więzi rodzinne. ❖

Pierwsza przestrzeń dla młodych w mieście

Stowarzyszenie Akwedukt otrzymało dofinansowanie w wysokości 167 000 zł ze środków Narodowego Instytutu Wolności na realizację projektu „Lokalnie? Totalnie”. To ogromne wyróżnienie dla Stowarzyszenia, którego współpraca z młodzieżą ma realny wpływ na lokalną społeczność.

Tekst: Beata Zakowska
Zdjęcie: Archiwum Stowarzyszenia Akwedukt

Projekt „Lokalnie? Totalnie” wystartuje pełną parą w październiku. Tymczasem już 19 września o godzinie 17:00

odbędzie się dyskusja, podczas której młodzi mieszkańcy Kwidzyna będą mogli wnieść swoje uwagi i propozycje do harmonogramu spotkań. Ma to

być pierwsza przestrzeń w Kwidzynie wyłącznie dla młodzieży, w związku z czym głos należy do niej. Każdy młody człowiek może wziąć udział w tym



spotkaniu. Akwedukt ma być miejscem wspólnego przebywania, rozmów oraz pracownią, w której będzie można skorzystać z oferty warsztatów. W ramach projektu zostaną również przeprowadzone następujące działania: Młodzieżowa Szkoła Samorządności, czyli cykl szkoleń lidero-kompetencyjnych oraz Lekcje o Budżecie Obywatelskim. Wszystko po to, aby młodzi ludzie nie bali się korzystać z tego typu narzędzi i chętnie zgłaszali swoje pomysły. Akwedukt zorganizuje także „Maraton” projektów młodzieżowych. ❖

Więcej szczegółów:
www.akwedukt.org.pl

Prace na targowisku miejskim zgodnie z planem

Prace na targowisku miejskim przebiegają zgodnie z harmonogramem. Przedsięwzięcie powinno zakończyć się w listopadzie tego roku.

Tekst: Beata Żakowska
Foto: Archiwum UM

Dotychczas zrealizowano prace związane z kanalizacją deszczową oraz wykonano fundamenty. Na nich zamontowane zostaną stalowe słupy oraz zadaszenie o powierzchni 1 535 m². W kolejnym etapie prac planowane jest również zainstalowanie infrastruktury elektrycznej i oświetleniowej oraz wykonanie nowej, utwardzonej nawierzchni. ❖



Pysznie, przepysznie z Jakubiakiem

5 września Powiślański Bank Spółdzielczy w Kwidzynie przed swoją siedzibą zorganizował wydarzenie z gościnnym udziałem znanego kucharza Tomasza Jakubiaka.

Tekst: Monika Szerszeń
Foto: PBS w Kwidzynie

Wydarzenie „Pyszne spotkanie po sąsiedzku” przyciągnęło wielu mieszkańców Kwidzyna. W ramach imprezy odbyły się trzy pokazy tzw. live cooking oraz degustacja potraw przygotowanych przez zaproszonego gościa. Podczas czterogodzinnego



gotowania, widownia nieustannie cieszyła się możliwością degustacji przygotowanych dań.

Tomasz Jakubiak to popularny kucharz, miłośnik kuchni regionalnej oraz lokalnych produktów, znany przede

wszystkim z udziału w programach telewizyjnych takich jak MasterChef Junior i MasterChef Polska, w których pełni rolę jurora. Ponadto prowadził własne autorskie programy w telewizji Canal+ i wydał kilka książek kulinarnych. Od ponad roku jest Ambasadorem Banków Spółdzielczych, stąd jego udział w wydarzeniu organizowanym przez PBS Kwidzyn. Tomasz Jakubiak na co dzień mieszka w Gdyni. Jak sam podkreślił, Kwidzyn jest ładnym miastem, z miłymi mieszkańcami z dużym apetytem, a skoro ma do nas tak bardzo blisko zapewnił, że chętnie przyjedzie tu ponownie. ❖

Za nami 7. edycja XCM Miłosna

Gorąca atmosfera, głośny doping kibiców i naprawdę emocjonujące zmagania cyklistów. Tak w skrócie podsumować można wyścigi kolarskie XCM Miłosna 2023. Organizator zawodów, Cyklo Kwidzyn, jak zawsze sprostał wyzwaniu, tworząc niezwykle atmosferę rywalizacji i oferując liczne atrakcje zarówno dla małych, jak i dużych miłośników kolarstwa.

Tekst: Beata Żakowska
Foto: Grzegorz Drośniński

Impreza odbyła się 2 września w Ogrodzie Dendrologicznym – Arboretum Miłosna. Miłośnicy rowerów licznie



zgrupowali się, aby uczestniczyć w jej 7. edycji. Uroczystego otwarcia dokonali wspólnie wiceburmistrz Piotr Widz oraz nadleśniczy Zbigniew Lubiński. Na początku ścigali się najmłodsi.



W zmaganiach wzięła udział niemal setka uczestników. Każdy z nich otrzymał pamiątkowy medal i dyplom. Dodatkowo dla dzieci przygotowano szereg atrakcji towarzyszących, takich jak

malowanie twarzy, gry i zabawy terenowe oraz plenerowe przedszkole. Później do rywalizacji stanęli dorośli. Trasa ta składała się z naturalnych singli oraz odcinków szutrowych. Zawodnicy mieli do wyboru dwa dystanse: MINI 18,5 km oraz MEGA 37 km. Na zakończenie odbyła się uroczysta ceremonia wręczenia nagród oraz losowanie upominków wśród kibiców i zawodników. ❖



W kategorii MINI zwyciężyli:

- Jan Sobieraj – KKK Dziki Team Kwidzyn
- Szymon Banaś – KKK Dziki Team Kwidzyn
- Marcel Struzik – KKK Dziki Team Kwidzyn

W kategorii MEGA triumfowali:

- Piotr Rzeszutek – Klub Kolarski LEW Łębork
- Mateusz Tengowski – KKK Dziki Team Kwidzyn
- Jakub Sobieraj – KKK Dziki Team Kwidzyn

Wyniki zawodów można znaleźć na stronie internetowej <https://wbtiming.pl/XCM7>

22 września
EUROPEJSKI DZIEŃ BEZ SAMOCHODU
Zostaw samochód!
Wybierz rower lub darmową komunikację miejską!
22 września BEZPŁATNE przejazdy kwidzyńską komunikacją miejską - darmowe bilety do pobrania u kierowcy pojazdu.

KRASNOLUDKI KSIĘGA
KWIDZYŃSKA GRA MIEJSKA
START GRY 15 WRZESNIA 10:00
MOŻESZ ZAGRAĆ:
W WERSJE NA SMARTFONA
W WERSJE PAPIEROWĄ
Kiedy dotrzesz na metę zgłoś się do punktu informacji. Jeśli posiadasz prawidłowe odpowiedzi, otrzymasz nagrodę.

ZŁOT FANÓW FANTASYKI
KRYPTAKON
23 WRZESNIA - Biblioteka na dworcu
13:00 - Otwarcie (zestawienie)
13:30 - O wreszcie takich jak w biblioteczce! (F. Biedrzycki)
14:00 - Wstępnie: Język i litera - Dariusz Łabonka
14:30 - Nowe Impresje od Łucy Dziak (P. Dziak)
15:00 - Półki Cyfry od Małucha (M. Dziak)
15:30 - 18:00 spotkanie z artystami
16:00 - 18:00 spotkanie z artystami
16:30 - 18:00 - Historia miłosna (M. Dziak)
17:00 - 18:00 - Historia miłosna (M. Dziak)
18:00 - 19:00 - Historia miłosna (M. Dziak)
19:00 - 20:00 - Historia miłosna (M. Dziak)

ANIMO 2218
03-07.10.2023
EDYCJA MEDITION
15 WRZESNIA 2023 CZARNA SALA
NOC BILETÓW
17:00 do 24:00
17:30 RODZINA NOWAKÓW
PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW NA ANIMO 2023.
TAJSZE BILETY KARNETY DOSTĘPNE TYLKO W PRZEDSPRZEDAŻY.

BATERIA
PCHLI TARG
26.09.2023
BEZ ZAPISÓW
BRAK OPŁAT
ZAPRASZAMY
targowisko miejskie
nr kontaktowy 669 512 005

ZGŁOŚ PROJEKT
KWIDZYŃSKI FUNDUSZ INICJATYW MŁODZIEŻOWYCH
TERMIN DO:

Zacięta walka podczas Milko Mazury MTB

Już drugi raz w Kwidzynie odbyły się zawody z cyklu Milko Mazury MTB. Łącznie na czterech dystansach rywalizowało prawie 290 zawodników. Z dobrej strony w wyścigach pokazali się zawodnicy Kwidzyńskiego Klubu Kolarskiego – Dziki Team Kwidzyn oraz KTS Ironman. Po raz pierwszy w imprezie uczestniczyły także drużyny kwidzyńskich szkół podstawowych.

Tekst: Natalia Wrzosek
Foto: Mateusz Klimek

Dystans Expert bezsprzecznie należał do zawodników Kwidzyńskiego Klubu Kolarskiego - Dziki Team Kwidzyn. Marcel Struzik, Szymon Banaś i Wojciech Damięcki zajęli kolejno najważniejsze miejsca na pudle. Wśród kwidzynieńek najlepszą była Justyna Tumiłowicz-Jatkowska (Cyklo Kwidzyn).

Hobby wybrało 79 zawodników. Najszybszą kobietą na tym dystansie okazała się Emilia Grochalska (Kwidzyński Klub Kolarski - Dziki Team Kwidzyn). Na najkrótszym dystansie FUN wygrał Dawid Kamiński (Kwidzyński Klub Kolarski Sekcja Młodzieżowa).

Na adeptów szkółek kolarskich czekało jak zwykle pięć dystansów. Wśród Skrzatów zwyciężyła Iga Szklińska, a w kategorii Młodziczka Aleksandra Patron, obie reprezentujące KTS Ironman. ❖



Odlotowe urodziny mostu

W tym roku kwidzynieanie hucznie obchodzili 10. rocznicę otwarcia mostu na Wiśle.

Tekst: Michał Samp
Foto: Aleksander Łubiński

W Korzeniewie czekało na nich wiele widowiskowych atrakcji, a wśród nich niesamowite akrobacje samolotowe, motoparalotniowe oraz spadochronowe. Gwiazdami wieczoru byli: Lojak Team i Paweł Lojak Kozarzewski, spadochroniarze z grupy Sky Magic oraz BushCat Demo Team. Można było również zobaczyć wiatrakowce, motolotnie i szybowce.

Główną i największą atrakcją imprezy był pokaz akrobacji lotniczej w wykonaniu Artura Kielaka, jednego z najsłynniejszych, najpopularniejszych i najlepszych pilotów akrobacyjnych na świecie, który za sterami samolotu Gamebird GB1 dokonywał nieprawdopodobnych rzeczy. Mieszkańcy Kwidzyna latami czekali na ten most. Dziś już nie każdy



pamięta, że droga do inwestycji, choć ostatecznie pomyślna, była trudna i pełna zwrotów akcji. W czasach przed mostem, mieszkańcy Kwidzyna i okolicznych miejscowości, aby przejechać się przez Wisłę, musieli korzystać z przepraw promowych. Promy niestety kursowały jedynie od wiosny do jesieni i do zmroku, a kiedy stan wody był zbyt niski, w ogóle nie działały. Ale miało to też swoje uroki.

Obecnie, dla podróżujących oraz okolicznych mieszkańców most, jest po prostu szlakiem komunikacyjnym, interesującym elementem krajobrazu. Jednak oddany do użytku 26 lipca 2013 roku miał niezwykle ważne znaczenie transportowo-komunikacyjne, dzięki któremu na zawsze już połączono regiony Powiśla i Kociewia. W chwili powstawania mostu typu extradosed był także pionierską konstrukcją, wykorzystującą nowatorskie rozwiązania inżynierskie. ❖

Biblioteka Miejsko-Powiatowa w Kwidzynie

www.bibliotekakwidzyn.com.pl

Bezwiezdna – spotkanie sztuk

Tekst: Agata Kulpa, Sergiusz Mizera
Foto: Paweł Przybysz

W Wagonie Kultury odbyły się warsztaty poetyckie w ramach projektu „Bezwiezdna – spotkanie sztuk”, który zorganizowany został przy współpracy z Biblioteką. Uczestnicy wymienili się doświadczeniami z zakresu tworzenia, publikowania i odbioru poezji i przeprowadzili praktyczne ćwiczenia z zakresu kreatywnego pisania i łączenia różnych dziedzin sztuki. Część poetyckich utworów, stworzonych przez uczestników warsztatów, opublikowana zostanie w wydawnictwie literackim, stanowiącym finał tego projektu.

– Dzięki inicjatywom lokalnym, wraz z Agatą i Pawłem, udało nam się zebrać grono twórców pochodzących



z lokalnego środowiska literackiego. Zachęcałem wiele osób, choć niestety nie wszyscy mogli wziąć udziału w naszym spotkaniu, więc jestem bardzo otwarty na organizowanie kolejnych tego typu wydarzeń – mówi Sergiusz Mizera, pomysłodawca projektu. ❖

Aktywnie w Bibliotece

Tekst: Kaja Wieczorkowska, Katarzyna Zieniewicz, Ewelina Samul, Małgorzata Pawłowska
Foto: Alicja Reschke

Wakacyjne zajęcia z Kopernikiem minęły pod znakiem konstruowania, obliczeń matematycznych oraz planetarnych warsztatów plastycznych, które zakończono konkursem pod hasłem „Mój własny kosmos zamknięty w kartonowej ramce”. W konkursie Multicentrum triumfowali: Hania Jaworowicz, Lena Zieniewicz i Tosia Jaworowicz.

W Mediatece królowały zajęcia związane z Papiem Chmielem. Były komiksowe zadania i lamigłówki, zadania plastyczne inspirowane komiksem „Tytus, Romek i Atomek”, domowe kino z przekąskami oraz zabawy na świeżym powietrzu. Nie mogło zabraknąć również planszówek, które dostarczyły nam rozrywkę i śmiechu.

Zajęcia w Wypożyczalni dla Dzieci odbyły się pod hasłem „Pierzejowy zawrót głowy”. Grupa dzieci w wieku 7–9 lat uczestniczyła w spacerze

poznawczym kwidzińskich kamienic i poznała definicję słowa „pierzeja”. O architekturze i zabudowie budynków Kwidzyna opowiadała Katarzyna Przybylska z Pracowni Regionalnej KCK. Uczestnicy wykonali kolaże i malowali na szkle kamienice naszego miasta. Nie obyło się również bez aktywności na świeżym powietrzu podczas turnieju minigolfa rozegranego w KCSiR. ❖



Święto na cześć ukraińskiej niepodległości

Tekst: Anna Borysenko
Foto: Mirosław Gawroński

Dzień 24 sierpnia został ustanowiony przez Radę Najwyższą Ukrainy Dniem Niepodległości Ukrainy. Z tym dniem związana była spontaniczna akcja ukraińskiej społeczności i ich apel do mieszkańców Kwidzyna.

„32 lata niepodległości Ukrainy! Jesteśmy siłą! Jesteśmy jednością! Jesteśmy niezłomni!” Mieszkańcy Ukrainy zbrali się, aby stworzyć łańcuch jedności w ramach dnia Niepodległości Ukrainy – symbolu jedności wolnego świata oraz narodu ukraińskiego.

Zbraliśmy się, aby tego dnia być razem, chwycić się za ręce i zaśpiewać hymn narodowy z okazji Dnia Niepodległości naszych wschodnich sąsiadów. ❖



Nagrody w konkursie „Swoimi słowami”

Tekst: Alicja Reschke
Foto: Piotr Ciecierski

Za nami kolejna edycja i wręczenie nagród zwycięzcom Powiatowego Konkursu Literackiego „Swoimi Słowami”. Zwycięskie prace wytypowane zostały przez komisję konkursową, w skład której weszły Małgorzata Fijałkowska, Izabela Gmińska oraz Elżbieta Szepecka.

Tegoroczna edycja odbyła się pod patronatem Miasta Kwidzyn i Starostwa Powiatowego. ❖

Kategoria klas IV-VI Szkoły Podstawowej

1. Olaf Hryniewicz „Tajemnicze spotkanie”, SSP Kwidzyn
 2. Wiktor Biskupski „Wiktoria w krainie komiksów”, SPOMS Kwidzyn
 3. Łucja Banaszewska „O tym jak zadziałała magia biblioteki. Historia z życia wzięta”, SP Czarne Dolne
- Wyróżnienie: Zuzanna Gretkowska „Historia niewystanętego listu”, SP nr 6 Kwidzyn

Kategoria klas VII-VIII Szkoły Podstawowej

1. Ksawery Kasprzyk „Jan Kot”, SP nr 2 Kwidzyn
 2. Zofia Leszczyńska „Nie zapomnij”, SP nr 6 Kwidzyn
 3. Natalia Stabicka „Krucze pióro”, SP Czarne Dolne
- Wyróżnienia: Aleksandra Balsam „Książka odkrywa piękno Kwidzyna”, SP nr 2 Kwidzyn; Nikola Szczepańska „Hiacynt”, SP Licze; Jan Olchowik „Bibliotekarka”, SSP Kwidzyn



Powiańska kuchnia

Tekst: Krystian Zdziennicki
Foto: Alicja Reschke

„Bogata historia Powiśla wpłynęła na różnorodność serwowanych dań na stołach mieszkańców zamieszkujących ten region. Z pewnością w tym aspekcie wielokulturowość krainy jest ogromnym walorem. Tradycyjna kuchnia Powiśla to publikacja ukazująca nie tylko kulinaria serwowane przez mieszkańców Powiśla przed 1945 rokiem, ale również w okresie powojennym” – tak pisze w swojej książce autor. Ciekawa i różnorodna historia kulinarna Powiśla mocno wybrzmiała podczas spotkania, które zakończyła degustacja potraw regionalnych, przygotowanych przez mieszkanki Gminy Wiejskiej Kwidzyn, Elżbietę Szczukowską i Monikę Kulecką.

Można było spróbować zupy ogórkowej przygotowanej na bazie maślanych ogórków kiszonych, a także leguminę, drożdżówkę i ruchanki z powidłami sliwkowymi. Przepisy na te dania i wiele innych znajdziemy w publikacji dostępnej w naszej bibliotece. ❖

Wystawa prac młodzieży

Tekst: Julia Pudlik
Foto: Alicja Reschke

W holu głównym biblioteki można było podziwiać wystawę prac plastycznych, które powstały w ramach cyklu artystycznych warsztatów dla młodzieży pt. „Ołówki nie gryzie”. Swoje prace, wykonane pod czujnym okiem Julii Pudlik zaprezentowali: Iga Chmurzyńska, Jan Olchowik, Helena Śliwińska, Agata Kulpa, Viktoria Vlasys, Maria

Nowak, Zuzanna Kamińska, Elena Kaźmierska, Adam Waloch, Wiktor Biskupski, Hanna Cybulska, Jan Dreger, Zofia Wudarczyk, Emilia Michalak i Lena Czyżewska.

Lokalne inicjatywy są częścią projektu „Biblioteka Trzecim miejscem animacji”, realizowanego w ramach konkursu dotacyjnego BLISKO, który organizuje Narodowe Centrum Kultury. ❖



Planetobus z Centrum Nauki „Kopernik”

Tekst: Kaja Wieczorkowska, Katarzyna Zieniewicz
Foto: Julia Kogut

Dzięki staraniom Biblioteki, w sierpniu do naszego miasta przyjechał Planetobus, czyli mobilne planetarium z warszawskiego Centrum Nauki Kopernik. Wszyscy chętni za darmo podziwiać mogli pokazy astronomiczne, prowadzone przez edukatorów z Centrum.

Odwiedzający byli pod wrażeniem poznanych ciekawostek, związanych z Układem Słonecznym,



jak i całym wszechświatem, który nas otacza. Niebo pełne gwiazd, planet i różnych obiektów kosmicznych wprawiało w zachwyt małych widzów kosmicznych pokazów. Czas spędzony w Planetobusie minął wszystkim bardzo szybko. Dzieciom, jak i dorosłym bardzo podobały się filmiki animacyjne, które dostarczyły cennej wiedzy o kosmosie. Łącznie, w ciągu dwóch dni, Planetobus odwiedziło aż 360 osób! ❖

Kolejką nad dachami Kwidzyna

Tekst: Adam Kamiński
Foto: Piotr Ciecierski

W pierwszy weekend września, w Bibliotece mieszkańcy mogli obejrzeć wystawę Makiet Kolejowych Grupy Modelarskiej „Polska Makieta Modułowa H0”. Ekspozycja składała się z dwóch osobnych zestawów. Pierwszym był „Szlak wąskotorowy Kwidzyn–Mareza–Nad dachami Kwidzyna”, autorstwa Leszka Lewińskiego, a drugim „Stacja Rusinowo Wąskotorowe”, której autorem jest Sebastian Marszał.

Warto wiedzieć, że powstanie takich kompletnych makiet trwa od kilku do kilkunastu lat. Bardzo często niektóre elementy ekspozycji są dodawane już po kilku latach prezentowania. Największe zaskoczenie wśród odwiedzających budziła dokładność odwzorowanych elementów i pietyzm autora w tworzeniu



szczegółów, które choć na pierwszy rzut oka nieistotne, w całości dają niesamowity efekt. Ogromne wrażenie robi bardzo interesujący i zarazem nietypowy na terenie naszego kraju przebieg wąskotorowej linii kolejowej: wysoki nasyp, estakada nad ulicą Drzymały i most przerezuony

Kiedy na mapie świata były białe plamy...

Relacja własna: Robert Całusiński – Robitto
Foto: Alicja Reschke

Nazywam się Robert Całusiński, mam 61 lat i pochodzę z Częstochowy. Z zamiłowania jestem modelarzem. Reaktywacja mojej pasji w formie, w której obecnie ją uprawiam, miała miejsce 5 lat temu. Od tamtej pory z wielką pasją tworzę żaglowce, postaci surferów oraz modele zamknięte w butelkach, wykonane z patyków wyrzuconych przez morze.

Z biegiem czasu moich prac przybywało. Chcąc podzielić się swoją twórczością ze światem, zacząłem uczestniczyć w konkursach i festiwalach modelarskich w Polsce. Ta forma aktywności rozbudziła we mnie chęć dalszego rozwoju i sięgnięcia głębiej do istoty modelarstwa, do warsztatu oraz wiedzy historycznej i technicznej.

Aktualnie buduję modele/miniatURY z kartonu, drewna, płótna czy nici. W ciągu 5 lat powstały

kolekcje o różnej tematyce, jak np. Konstrukcje Leonarda da Vinci, inspirowane jego szkicami z „Kodeksu Atlantyckiego”, Dawne Łodzie Wiślane, które niegdyś były głównym środkiem masowego transportu, Flota Krzysztofa Kolumba z jego pierwszej



wyprawy w 1492 roku czy Statki Hanzy XII/XIV wieku, dominujące na Bałtyku jako flota handlowa.

Obecnie pracuję nad realizacją projektu „Portugalskie Wyprawy Morskie i Odkrycia – 500 lat”, w którym dla każdego żeglarza dedykuję oddzielny żaglowiec. Morska plaża, wiatr, morze oraz patyki, deski, gwoździe i sznury, które kiedyś stanowiły materiał twórczy mojego dzieciństwa, stały się fundamentem tego, co zrodziło się 5 lat temu i trwa po dziś dzień.

Hobby i pasję zawsze warto trzymać w jednej z szuflad wewnętrznego „ja”, bo nigdy nie wiadomo, kiedy znowu sięgniemy po ten skarb i dokąd nas on doprowadzi.

Zainteresowanych zapraszam do zapoznania się z moimi pracami na wystawie, która dostępna jest dla zwiedzających w holu głównym biblioteki. ❖



KWIDZYŃSKIE CENTRUM KULTURY

#CzujeKulture

Rusza nowy rok akademicki w Kwidzyńskim Uniwersytecie Pokoleń!

Po wakacjach nadszedł czas, aby powrócić do nauki! We wrześniu rozpoczynamy nowy rok akademicki w Kwidzyńskim Uniwersytecie Pokoleń. Uroczyste rozpoczęcie odbędzie się w kinoteatrze w czwartek, 21 września o godzinie 17.00.

Tekst: Mirosław Wiśniewski
Foto: Karolina Mrówczyńska



Podczas spotkania nie zabraknie tradycyjnego wykładu inauguracyjnego oraz śpiewu „Gaudeamus Igitur”. Dodatkowo, grupa wokalna Kwidzyńskiego Uniwersytetu Pokoleń przygotowała specjalny minirecital. Już teraz serdecznie zapraszamy seniorów do uczestnictwa w zajęciach nowego roku akademickiego Uniwersytetu. Przypominamy, że celem Uniwersytetu jest aktywizacja i integracja osób starszych oraz ich zaangażowanie w życie publiczne społeczności lokalnych, jako pełnoprawnych członków społeczeństwa obywatelskiego. Cele te realizowane są poprzez:

- włączanie osób starszych w wielowymiarowy proces edukacji, aktywizacji i integracji, nadający sens życiu w obliczu przemian cywilizacyjnych, społecznych i kulturowych;
- inspirowanie seniorów do różnych form aktywności fizycznej, promowanie zdrowego stylu życia, podnoszenie świadomości znaczenia ruchu w codziennym

życiu seniorów oraz zachęcanie do planowania i rozsądnej organizacji czasu wolnego;

- promowanie integracji międzypokoleniowej poprzez współpracę z placówkami edukacyjnymi i oświatowymi;
- inspirację seniorów do różnych form aktywności umysłowej, w tym społecznej, kulturowej, prozdrowotnej oraz przeciwdziałanie społecznemu wykluczeniu i przejawom dyskryminacji.

Cele te będą realizowane poprzez:

- wykłady, seminaria, dyskusje,

konferencje prowadzone przez specjalistów z różnych dziedzin nauki;

- nauczanie języków obcych, obsługę smartfonów oraz zajęcia multimedialne.
- sekcje zainteresowań kulturalnych, rekreacyjnych i sportowych;
- organizację imprez kulturalnych, turystycznych i okolicznościowych;
- oferowanie kursów, szkoleń oraz doradztwo.

Uczestnictwo w zajęciach Uniwersytetu jest odpłatne.

Kto może dołączyć jako słuchacz?:

- seniorzy;
- osoby, które dzielą cele Uniwersytetu i chcą wnieść swój pozytywny wkład w ich realizację;
- osoby, które złożyły deklarację o przystąpieniu do Uniwersytetu razem z oświadczeniem o akceptacji regulaminu oraz uiściły opłatę za semestr.

Szczegółowe informacje:
Kwidzyńskie Centrum Kultury
ul. 11 listopada 13
tel. 55 279 35 28
mail: uniwersytet@kck-kwidzyn.pl

„Miasto Cię Szuka!” – spacer po Placu św. Jana Pawła II w Kwidzynie

Interesujesz się historią Kwidzyna? Chciałbyś lepiej poznać nasze miasto? Lubisz spacerować i chcesz poznać nowych ludzi? Serdecznie zapraszamy na pierwszy spacer historyczny z cyklu „Miasto Cię Szuka!”. Spotykamy się w sobotę, 23 września, o godzinie 12:00 na placu przed teatrem.

Nasze pierwsze spotkanie z cyklu „Miasto Cię Szuka!” zainauguruje spacer zatytułowany „Od Koni do Kina: Spacer Historyczny po Placu św. Jana Pawła II”. Podczas przechadzki odkryjemy historię tego miejsca, sięgając od czasów dawnych do współczesności. Przyjrzymy się grafikom, pocztówkom, mapom i zdjęciom, które ukażą nam, jak miejsce to zmieniało się na przestrzeni wieków i jakie funkcje

pełniło. Ponadto, odwiedzimy jeden z budynków, który może być Ci dobrze znany, ale rzadko kto miał możliwość zobaczenia go „od zapyłca”. Udział w spacerach jest bezpłatny, ale prosimy o wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu: 55 279 35 28, ponieważ ilość miejsc jest ograniczona.

W przypadku dużej liczby chętnych, zostanie zorganizowany dodatkowy spacer. Pamiętaj o odpowiednim obuwie i ubraniach dostosowanych do warunków atmosferycznych, ponieważ spacer odbywa się na otwartej przestrzeni miejskiej.

Więcej informacji na temat cyklu „Miasto Cię szuka!” znaleźć można na kckkwidzyn.pl oraz na profilu **FB @kckkwidzyn**

Mistrzostwa Kwidzyna po raz trzeci

Tekst: Grzegorz Chomicz
Foto: Danuta Fiebelkorn

Prezes Federacji Klubów Szaradzystów Stanisław Bruszkowski, pomagając zorganizować I Szaradziarskie Mistrzostwa w Kwidzynie w 1999 roku, z pewnością nie spodziewał się, że aż tyle wody upłynie w grodzie nad Liwą, by III edycja mistrzostw stała się rzeczywistością. Jednak dzięki niezwykle zaangażowaniu Mariusza Wesołowskiego oraz coraz prężniej działającego Grudziądzkiego Klubu Enigma, którego jest członkiem, przy wsparciu burmistrza miasta oraz dyrekcji I Liceum Ogólnokształcącego – III Szaradziarskie Mistrzostwa Kwidzyna stały się faktem. W sierpniu w stolicy Dolnego Powiśla w szaradziarskim turnieju wystartowało 31 zawodników z całej Polski.

Zestawy zadań (2x75 min, z możliwością zdobycia 95 pkt w każdej rundzie) przygotowała ekipa Enigmy, w głównej mierze Grzegorz Chomicz, Mariusz Wesołowski, Tomasz Cerk, Marian Chylewski i Adam Sulerzycki. W pierwszym zestawie, pod hasłem „Na kawę nad Liwę”, trzeba było zmierzyć się z zadaniami związanymi z miastem i regionem oraz łamiągłówkami, związanymi z tematyką kawy. W drugiej części, pod nazwą „W sercu Dolnego Powiśla”, można było znaleźć zadania nawiązujące do historycznych postaci związanych z Kwidzynem: „Ciągłe w krypcie”, „Dorota z Mątówów”, „Pseudonim Nawiedzony” oraz do legendy i podań o Ziemi Kwidzyńskiej. W trakcie rywalizacji, zawodnicy z czołówki stracili



punkty przy rozwiązywaniu zadań o trudnych hasłach, takich jak: „pijany w drebiezgi”, „tabularium”, „wiki”, „zyzania”, „Tiger Woods” czy „sos marinara”. W czasie oczekiwania na wyniki konkursu uczestnicy mogli odpocząć i zaspokoić głód, a także zgłębić swoją wiedzę o bogatej historii szkoły. Ponadto można było rozwiązywać dodatkowy zestaw zadań przygotowany przez Mariusza Wesołowskiego, zatytułowany „Piątka od Wesołka”. W konkursie tym nagrody zostały przyznane w drodze losowania, a szczęśliwcami byli Małgorzata Pączek i Tomasz Wiśniewski. Turniej główny wygrała Agnieszka Warwas z Poznania (183 pkt), przed Robertem Romanowskim z Płocka (169 pkt) i Przemysławem Ketnerem z Józefowa (167 pkt). Najlepszym szaradziarą z Kwidzyna (tak jak podczas pierwszych mistrzostw w 1999 roku) został Adam Kamiński (12. miejsce).

Czwórka laureatów odebrała z rąk burmistrza Kwidzyna okazale puchary, a wszyscy uczestnicy i jurorzy zostali obdarowani niespodziankami pachnącymi kawą. Mistrzostwa Kwidzyna to już 5. impreza szaradziarska zorganizowana przez klub Enigma w tym roku. Czas powoli myśleć o przyszłorocznych turniejach i reaktywacji biensady.

Mariusz Wesołowski, ORGANIZATOR MISTRZOSTW

Jako zapalony szaradziarz zawsze chciałem nie tylko rozwiązywać zadania, ale też je tworzyć. Największą jednak radość sprawia mi obserwacja, jak gracze je rozwiązują. No i stało się to właśnie 26 sierpnia w auli I LO w Kwidzynie, gdzie Klub Enigma z Grudziądza, którego jestem członkiem, zorganizował ogólnopolskie zawody. Te udane mistrzostwa przeszły już do historii. Do zobaczenia za rok!

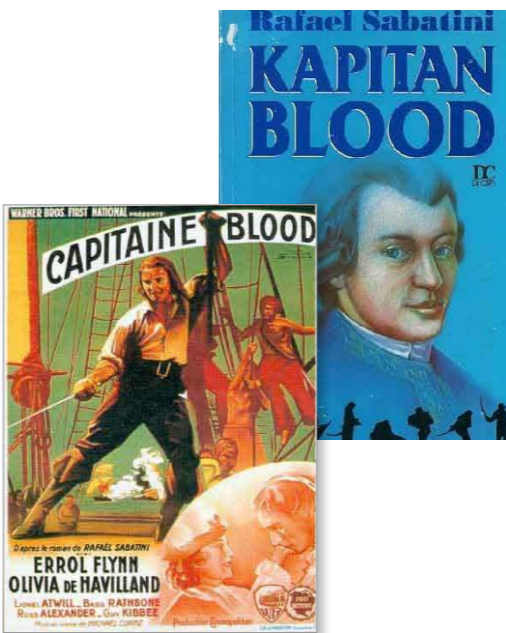
Z ostatniej chwili

Tydzień po kwidzyńskiej imprezie Pelplin był organizatorem jubileuszowych 25 Mistrzostw tego miasta. Wśród 53 zawodników z całej Polski nasi szaradziści ponownie pokazali się z dobrej strony: Adam Kamiński zajął 12., a Mariusz Wesołowski 16. miejsce! Gratulujemy!

ADAM KAMIŃSKI POLECA...

Rafael Sabatini – „Kapitan Blood”

Jeszcze w nieco wakacyjnej atmosferze chciałbym młodemu czytelnikom polecić popularną kiedyś przygodówkę o piratach, a starszym przypomnieć lekturę, którą czytało się przy świetle latarki pod kołdrą. Nieco zapomniana klasyka pióra Sabatiniego opisująca barwne przygody piratów basenu Morza Karaibskiego. Piszę klasykę, bo w tej książce mamy wszystko – przygodę, miłość, zdradę i mnóstwo morskich potyczek i strzelanin. Zainteresowanym polecam film ze starego kina z niezapomnianą kreacją Errola Flynna. Jeśli ktoś polubi styl tego autora to sięgnie zapewne po „Sokoła morskogo”, czy też dalsze przygody kapitana Blooda. Do zacytowania...



Zagadka

Jak nazywał się okręt Kapitana Blooda?

A: Elisabeth,
B: Santa Maria,
C: Victoria,
D: Arabella.

Na prawidłowe odpowiedzi czekamy pod adresem halo@kwidzyn.pl do 20 września 2023 roku. Ważne, aby przy podaniu odpowiedzi dopisać zgodę na publikację imienia i nazwiska (w przypadku wygranej). Odpowiedzi bez takiej zgody nie będą brane pod uwagę.

W poprzednim numerze prawidłową odpowiedź ukryła się pod literką A: portugalski.

Nagrody otrzymują: Ryszard Wodzisławski, Jadwiga Jankowska, Leszek Nowacki.

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród do Biblioteki!



Wspomnienie zasłużonego samorządowca

Wojciech Weryk 1947-2015

Wojciech Weryk urodził się 26 kwietnia 1947 roku w Kwidzynie i był związany z naszym miastem przez niemal całe swoje życie. W tym numerze wspominamy jego osobę, nadal doceniając to, co zrobił dla naszego miasta i jego mieszkańców.

Tekst: Adam Kamiński
Foto: Archiwum rodziny Weryków



Wojciech Weryk ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. dr. Władysława Gębika w Kwidzynie. Następnie podjął studia na Politechnice Gdańskiej na wydziale chemicznym oraz studia podyplomowe w Wyższej Szkole Administracji i Biznesu na wydziale zarządzania i marketingu. Po ukończeniu studiów na Politechnice Gdańskiej, rozpoczął pracę w Zakładach Papierniczych w Myszkowie, gdzie pełnił funkcję kierownika oddziału produkcji papieru. Jednak w głębi duszy wiedział, że kiedyś wróci do Kwidzyna, widząc większe możliwości w Zakładach Celulozowo Papierniczych, które były wówczas w budowie. W 1974 roku, za porozumieniem stron, przeniesiony został do kwidzyńskiej fabryki. W trakcie swojej kariery

w tej firmie, pełnił funkcje kierownika oddziału papierni oraz dyrektora ds. technicznych. Podczas budowy zakładu współpracował z wieloma firmami zagranicznymi. Różne skomplikowane okoliczności zawodowe i społeczne doprowadziły Wojtkę do urzędu miejskiego. Był radnym powiatowym i miejskim, gdzie odpowiadał za promocję Kwidzyna. Posiadał ogromną wiedzę i zawsze

potrafił znaleźć niebanalny kontekst dla opowieści. Wojtek łączył ludzi, a to wynikało z jego wrodzonej inteligencji, kultury osobistej i miłości do książek. Wierzył w ludzi, umiał współpracować, szukać kompromisów oraz działać z odpowiedzialnością i poświęceniem. Jego riposty zawsze były błyskotliwe. Wojciech Weryk był jednym z inicjatorów partnerstwa z miastami: Celle, Olofstrom, Bar i Gubin. Pełnił także

funkcje prezesa MTS Kwidzyn i prezesa Stowarzyszenia Bocce. Był współorganizatorem wielu imprez, takich jak zawody balonowe, MTB Czesława Langa i wiele innych. Wolny czas spędzał z rodziną, a jego pasjami były zbieranie bursztynów, grzybobranie oraz dobra książka. Wojtek zmarł nagle 26 maja 2015 roku, w wieku 68 lat. ❖



Martin Biermann, NADBURMISTRZ CELLE

Wojtek Weryk był genialnym organizatorem o niesamowitym intelekcie, który wszystko przyjmował z godnością, nigdy się nie oszczędzał i nigdy nie wysuwał się na pierwszy plan. Dlatego tak ważne było dla mnie osobiste pożegnanie Wojtki.

Bartłomiej Bartzak, BURMISTRZ GUBINA

Wybitny samorządowiec i wspaniały człowiek, który spinał partnerstwo naszym przystawiając „klamrę”. Dziś już Wojtki z nami nie ma, ale to w dużej mierze dzięki jego zaangażowaniu, przyjaźni i współpracy pomiędzy naszymi miastami trwa i przetrwa kolejne dziesięciolecia.

Andrzej Krzysztofiak, BURMISTRZ KWIDZYNA

Wszyscy znamy powiedzenie: „Nie ma ludzi niezastąpionych”. Z mojego doświadczenia wiem jednak, że w przypadku niektórych osób, to powiedzenie się nie do końca sprawdza. Jedną z tych osób był właśnie Wojtek Weryk. I nie chodzi tu o to, że luka po Wojtku nie została wypełniona, bo została, zgodnie z zasadą, że życie nie znośi próżni. Chodzi tu jednak o osobowość Wojtki, wyjątkową pod wieloma względami. To człowiek renesansu. I choć z wykształcenia był inżynierem, był także humanistą, z wrodzoną łatwością nawiązywania osobistych kontaktów, dzięki której zjednywał sobie rzesze przyjaciół i znajomych, nie tylko z Polski. Ci z pewnością do dziś mile go wspominają i jeszcze długo będą wspominać. Znajomość literatury połączona z bystrością i ogromnym poczuciem humoru sprawiały, że Wojtek był dla każdego wyjątkowym interlokutorem. Był człowiekiem ze wszech miar wyjątkowym. To dlatego był i nadal jest niezastąpiony.



Udany start Filipa

Wszyscy jesteśmy dumni z wychowanka Kwidzyńskiego Klubu Lekkoatletycznego Rodła Filipa Ostrowskiego, który reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata w lekkiej atletyce w Budapeszcie w biegu na 800 m.

Tekst: Beata Zakowska
Foto: Archiwum KKL Rodło

Filip zaprezentował się znakomicie i zdobył awans do półfinału. Już w tym momencie osiągnął olbrzymi sukces, ale walczył dalej. Mimo, że nie

zakwalifikował się do finału, udało mu się zdobyć nowy rekord życiowy. W ciągu ostatniego roku w karierze sportowej Filipa zadziało się naprawdę wiele. Trenował i dawał z siebie wszystko. Zdobywał medal za medalem, nabierał cennego doświadczenia. W przyszłym roku bardzo chciałby zakwalifikować się na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu. Zapytany przez dziennikarza, czy na bieźni podczas Mistrzostw Świata spotkał swoich idoli odpowiedział: „Na wyścigu nie ma idoli, są tylko cele”. Serdecznie gratulujemy! ❖



Kobieta z żelaza z przepustką na Hawaje

Najlepsza kwidzynianka w tegorocznym Biegu Papiernika – Karolina Napiórkowska wzięła udział w zawodach triathlonowych Ironman w Gdyni.

Tekst: Beata Zakowska
Foto: Archiwum własne Karoliny Napiórkowskiej

Sportsmenka zdobyła na nich srebrny medal w kategorii K40, spełniając tym samym swoje wielkie marzenie – przepustkę tzw. „slotą” na Mistrzostwa Świata na Hawajach! Ironman World Championship Kailua – Kona Hawaii odbędą się już 14 października. Śledźcie przygotowania Iron-Karoliny na jej profilu na portalu Facebook i trzymajcie kciuki! Karolinie gratulujemy i życzymy powodzenia! ❖



Karolina Napiórkowska

Od kilku lat moją sportową pasją jest triathlon. Dla niewtajemniczonych są to trzy dyscypliny, które wykonuje się jedna po drugiej. Najpierw jest etap pływakki, potem rowerowy, a na końcu bieganie. Wyzwania sportowe łączę z obowiązkami domowymi i pracą. Mam za sobą wiele startów w triathlonie na dystansie krótkim oraz średnim. W zeszłym roku podjęłam się wyzwania jakim jest pełen dystans Ironman czyli: 3,8 km pływania, 180 km na rowerze i 42,2 km biegu. Przez ostatni rok trenowałam do tych zawodów. 6 sierpnia 2023 stanęłam na długo wyczekiwanej linii startu. Pogoda niestety nie dopisała i lało całą noc. Z powodu złych warunków atmosferycznych organizator musiał odwołać pływanie. Przejechałam 180 km na rowerze w deszczu, zmagając się z mocnym wiatrem na niełatwej trasie z przewyższeniem ponad 1600 m. Dużo wody, piasku i kamieni na asfalcie trzymały ciągle napięcie (chyba dobrze, bo przez to skupienie trasa szybko minęła). Szczęśliwa mogłam przejść do kolejnego etapu. Trasa biegowa to dla mnie już czysta przyjemność (jeśli o dystansie maratońskim można tak powiedzieć). Na mecie pojawiałam się po 11 godzinach i 36 minutach. Zająłam drugie miejsce i tym samym zakwalifikowałam się na Mistrzostwa Świata na Hawajach.



Tomasz Miśkiewicz Mistrzem Polski w skokach

Na rozegranych w dniach od 3 do 6 sierpnia Mistrzostwach Polski jeździec klubu LKS Nadwiślanin Kwidzyn, zwyciężył na dziewięcioletniej, ciemnogniadej, oldenburskiej klaczy Stakkato Lazar, której hodowcą i właścicielem jest Edmund Lazarewicz z Samborowa. Tytuł ten wrócił do Kwidzyna po wielu latach. Z mistrzem rozmawiał Marek Krukowski.

Foto: Kamila Tworowska

Choć Tomasz Miśkiewicz nie od razu zaangażował się w jazdę konną, końmi interesował się od zawsze. Nie mogło być inaczej, to wnuk gospodarza hodującego konie, z których niejeden trafił do Kwidzyna. Jest synem pracownika zakładu treningowego w stadzie ogierów na Miłosnej, który też ciągle myślał o własnej hodowli, do tego stopnia, że w pracowniczym ogródku zainstalował dwa końskie boksy i urządził padok.

– Na początku nie byłem za bardzo zainteresowany jazdą konną. Konie były obecne w moim życiu od samego początku. Regularnie zacząłem jeździć w pierwszej klasie gimnazjum. Przedtem, zanim częściej zacząłem startować w zawodach, grałem w piłkę nożną w Rodle. Ze względu na szkołę, musiałem wybrać jedną z tych dwóch dyscyplin. I jakoś tak się złożyło, że w zawodach wylosowałem pucharek i zdecydowałem, że będę jeździć konno. [Losowanie nagrody zdarza się na zawodach, gdy kilku zawodników uzyska taki sam wynik. – przyp. MK]. Bardzo lubię rywalizację sportową. W 2007 roku wystartowałem w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Białym Borze. Po półfinałach byłem piąty, ale w finale nie poszło mi za dobrze i ostatecznie skończyłem na 14. miejscu. Dwa razy startowałem w Mistrzostwach Polski juniorów, potem w Mistrzostwach młodych jeźdźców i w seniorskich. Później miałem ponad 6 lat przerwy, ze względu na brak konia do startów na tak wysokim poziomie.

Tomek oglądał zawody w telewizji, ale z największym zaangażowaniem studiował wydawnictwa poświęcone koniom. Od dziecka pochłaniały go końskie rodowody i to się nie zmieniło. Jego wiedzy w tej dziedzinie nie może się pochwalić prezes Nadwiślanina, olimpijczyk Józef Zagor.

– Pierwszym koniem, na którym uczyłem się jeździć był Delos. Był to bardzo doświadczony koń, na którym



wcześniej jeździł Sławek Hartman. Dużo mnie nauczyła charakterna klacz Bajadera, która nie miała takiego doświadczenia. W żargonie jeździeckim mówimy, że była surowa [nieprzygotowana do startów – przyp. MK]. Następna była Centuria - ślepa na jedno oko, ale to na niej przejechałem na zero swój pierwszy wyższy konkurs, 140 cm. Później, takim najbardziej rozwojowym koniem, który mnie najwięcej nauczył, był folblut Cavis. Wcześniej startował w konkursach WKKW. Właściciel nie był w stanie wysiedzieć na nim przeszkód crossowych, ze względu na potęgę skoku. Mój tata wymienił się na Civisa w zamian za innego konia, który miał lepsze predyspozycje do tego typu konkursów.

Dziś Tomek czuje się jak menedżer piłkarski, bo ma pod sobą 15 czy 16 koni, którym musi układać plany treningów i startów. Codziennie trenuje od 8 do 12 koni. Ta tytaniczna praca przynosi efekty, z ostatnich Mistrzostw Polski Młodych Koni wrócił obwieszony medalami. Jak przyznaje, pozycję tę osiągał stopniowym rozwojem, „krok po kroku”.

– Podczas studiów zacząłem pracować w stajni pana Burakowskiego, dzięki któremu wystartowałem w Mistrzostwach Świata Młodych Koni. Miałem dwa konie w finale, gdzie ostatecznie zająłem 18. i 20. miejsce. Następnie wystartowałem w Mistrzostwach Polski Seniorów na Cavisie. Po dwóch dniach zajmowaliśmy drugie miejsce, jednak w finale nie poszło tak dobrze i ostatecznie skończyliśmy na siódmej pozycji. Po dwóch latach pracy, w 2015 roku wróciłem do domu. Dostałem kilka ciekawych ofert pracy jako jeździec, ale stwierdziłem, że spróbuję otworzyć własną firmę. Mamy prywatną stajnię – Miśkiewicz Stable

– która znajduje się 7 km od Kwidzyna, na Grabówku. Mamy dużo utalentowanych koni – młodych oraz takich, które startują w konkursach zaliczanych do światowego ranking. Kiedyś jeździłem w stajni na Miłosnej, którą bardzo dobrze wspominam, jednak najlepiej trenuje mi się u siebie.

Ostatnie dwa lata przyniosły duże sukcesy i Tomek znalazł się w najściślejszej czołówce polskich skoczków przez przeszkody. Jeszcze w lipcu znalazł się na najwyższym spośród wszystkich polskich skoczków miejscu w międzynarodowym rankingu. To pierwszy jeździec z Kwidzyna, któremu udało się osiągnąć.

– Na zawodach CSIO4* Warsaw Jumping zająłem siódme miejsce na stosunkowo młodym koniu – wtedy 8-letniej klaczy Stakkato Lazar. Wygrałem dwa konkursy zaliczane do światowego ranking na Cavaliadzie – jeden konkurs 150 cm na CSI 3* w Krakowie i jeden 145 cm na CSI2 * w Warszawie. Ostatecznie zająłem drugie miejsce w cyklu zawodów Cavaliada 2022/2023. Na utalentowanej klaczy Stakkato Lazar wygrałem Mistrzostwa Polski Seniorów 2023. Parkur 155 cm pokonałem na zero - podstawowy oraz dogrywkę. Dla takiego młodego konia był to bardzo wysoki i wymagający teren. W tym roku wzięliśmy udział w Pucharze Narodów w Danii, w którym zajęliśmy 4 miejsce oraz w Norwegii, gdzie wywalczyliśmy 3. miejsce. Teraz znowu będę reprezentował Polskę w finale w Warszawie w połowie września. Wcześniej miałem możliwość wystartowania w tego typu zawodach w Celje, jeszcze na koniu Cavis.

Te sukcesy to w znacznej mierze efekt współpracy z szeregiem zaangażowanych hodowców. Decydująca jest zwłaszcza współpraca z Edmundem

Lazarewiczem, właścicielem stajni w Samborowie i hodowcą oraz właścicielem konia Stakkato Lazar, na którym Tomasz Miśkiewicz zwyciężył w Mistrzostwach Polski.

– Bardzo liczyłem na medal. Każdy jeździec w swojej karierze dąży do zdobycia tytułu Mistrza Polski Seniorów. I udało się. Pierwszego dnia w konkursie szybkości, jechałem na dwóch koniach. Na pierwszym, Castigo de amor, przejechałem spokojnie, na czysto. Miałem za czas mniej niż zrzutkę straty do prowadzących. Dziesięcioletni Castigo de amor to w tej chwili mój drugi najlepszy koń w stajni. W czerwcu tego roku zajęliśmy razem 3. miejsce na CSIO5* w konkursie 150 cm w Sopocie. Po tym przejeździe mogłem na Stakkato Lazar trochę więcej zaryzykować [do ogólnej klasyfikacji MP z każdego półfinału wliczany jest wynik tego konia, który lepiej w nim wypadł, więc jadąc szybko mógł poprawić swój czas, a gdyby zrobił zrzutkę, to liczyłby się lepszy wynik drugiego konia – przypis MK]. W tym konkursie byłem drugi, ze stratą za czas 0,55 punkta i taki miałem wynik po pierwszym półfinale. Drugi półfinał na Castigo de amor nie poszedł mi tak, jak chciałem, ponieważ miałem kilka zrzutek, ale na Stakkato Lazar pojechałem na zero. Jarosław Skrzyczyński, który prowadził po pierwszym dniu, miał zrzutkę. Do finału przystępowałem jako lider i udało się dwa nawroty przejechać na zero. W drugim nawrocie, nawet z ewentualną zrzutką i tak bym wygrał.

Niezwykła sumienność w pracy, dodatkowo wsparta silnym zainteresowaniem zagadnieniami hodowli każą widzieć w Miśkiewicz kandydata na wielką osobowość sportu nie tylko kwidzyńskiego, ale i polskiego. Oczywiście kariera sportowa, jest jak parkur, po każdym skoku pojawia się kolejna przeszkoda, którą trzeba pokonać. Ale ja, po tym, co zobaczyłem i usłyszałem w Miśkiewicz Stable w Grabówku, jestem skłonny wierzyć, że przyszłość kwidzyńskiego jeźdźcy będzie coraz lepsza.

– Wyjeżdżam na zawody trzygwiazdkowe w Lier w Belgii na początku września. Następnie będę startował na CSIO4* NA Warsaw Jumping. Jest to finał serii EEF, cyklu konkursów Pucharu Narodów. W przyszłym roku na pewno wezmę udział w Olimpiadzie. Polska się zakwalifikowała, mi dobrze idzie, więc to będzie taki punkt docelowy, żeby pojechać. Zobaczymy, konkurencja będzie bardzo duża. ❖